

Tomasz Misiak

Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej, Dolnośląska Szkoła Wyższa

Sonic Experience. A Guide to Everyday Sounds

trans. Andra McCartney and David Paquette,
ed. Jean-François Augoyard, Henry Torgue,
McGill's-Queen University Press, London 2005

W jaki sposób opisywać dźwięki? Zwłaszcza te, które stanowią nieodłączną część naszych codziennych doświadczeń? Co słyszymy, idąc ulicą, jadąc tramwajem, robiąc zakupy w hipermarkecie? Czy dźwięki, które odnajdujemy w najbliższym otoczeniu, stanowią dla nas punkty orientacyjne zamieszkiwanych przestrzeni? Z jakimi dźwiękami się identyfikujemy, a jakich chcielibyśmy unikać? Jakie dźwięki wytwarzamy sami – w domach, mieszkaniach, miejscach pracy? Czy w dźwiękach codzienności doszukujemy się niekiedy walorów muzycznych? Jeśli tak, to kiedy? W jakich sytuacjach nasze nawykowe, biologiczne słuchanie zamienia się w słuchanie nacechowane estetycznie? Czy, poza mową, odpowiadamy dźwiękami na dźwięki? Czy wchodzimy w interakcje z dźwiękami, które słyszymy w naszym najbliższym otoczeniu?

Pytań takich moglibyśmy postawić nieskończenie wiele. Rzadko jednak to robimy. Pomimo rozmaitych prób zwracania uwagi na oddziaływanie dźwięków otoczenia na nasze myślenie i zachowanie nieczęsto podejmujemy trud świadomego rozpoznania i zinterpretowania wszechobecnych bodźców akustycznych. Bez wątplenia mistrzem podnoszenia tej problematyki do rangi najważniejszego zadania współczesnej kultury był kanadyjski muzykolog, filozof, kulturoznawca R. Murray Schafer, który już od lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku postulował zakrojone na szeroką skalę badania nad uniwersum dźwiękowym. Proklamowana przez badacza ekologia akustyczna miała być wynikiem wspólnych wysiłków naukowców, artystów i filozofów, którzy mieliby się troszczyć o stan współczesnych środowisk akustycznych. Sam Schafer działał wiele; rzadko jednak zwraca się uwagę na te projekty, które stanowią kontynuację jego pomysłu. Kontynuację na miarę potrzeb związanych z techno-kulturowymi przemianami ostatnich lat. Wszak jednym z postulatów Schafera było c i ą g ł e prowadzenie badań nad dźwiękiem. Tak jak środowiska akustyczne

podlegają nieustannym przemianom, tak też zmieniać powinny się ramy teoretyczne, które próbują te przemiany zrozumieć.

Jedną z najbardziej nośnych teoretycznie propozycji badawczych wykorzystujących postulaty Schafera jest projekt zainicjowany przez Jeana-François Augoyarda i jego współpracowników¹, mający na celu pogłębiony opis dźwięków doświadczanych na co dzień w ramach rozmaitych form kulturowej partycypacji. Efektem prac badawczych podejmowanych przez zespół badaczy wywodzących się z różnych dyscyplin naukowych (byli wśród nich inżynierowie dźwięku, architekci, estetycy, socjologowie, filozofowie i geografowie) jest książka, właściwie słownik opisujący najważniejsze dające się wyróżnić we współczesnej kulturze efekty dźwiękowe wraz z ich przestrzennymi i percepcyjnymi kontekstami.

Wyróżnienie podstawowych, kompozycyjnych, mnemopercepcyjnych, semantycznych, psychomotorycznych oraz elektroakustycznych efektów dźwiękowych pozwoliło na stworzenie wielowątkowej listy terminów składających się na słownik umożliwiający pogłębiony opis zróżnicowanych doświadczeń współczesnych pejzaży dźwiękowych. Ponadto w przypadku efektów dźwiękowych w dużym stopniu rozpowszechnionych w kulturze ich opis dokonany został pod kątem różnych znaczących teoretycznie sfer: psychologii percepcji, akustyki stosowanej, socjologii i kultury życia codziennego, estetyki muzycznej, architektury i urbanistyki oraz badań nad mediami.

Autorzy, w duchu analiz prowadzonych przez Schafera, zauważają, że „soniczne znaki (*sonic marks*) nieświadomie kierują naszym zachowaniem. Nawet jeśli nie są one częścią abstrakcyjnego języka wyspecjalizowanych dyskursów naukowych dotyczących muzyki, fonologii czy inżynierii akustycznej, to [...] kształtują one zarówno nasze praktyki zawodowe, jak i życie codzienne” (s. 3). Projekt Augoyarda uznać można za wzorcową egzemplifikację badań zapoczątkowanych przez Schafera, egzemplifikację, która nie poprzestaje na wejściowych postulatach, ale rozwija je i dostosowuje do współczesnych potrzeb.

Największą zaletą książki jest próba nazwania, opisania i wyjaśnienia szeregu doznań będących efektem słuchania dźwięków obecnych w naszym najbliższym otoczeniu każdego dnia; doznań, z których nie zdajemy sobie sprawy albo nie potrafimy wytłumaczyć. Praca Augoyarda przypomina w tym sensie podróżowanie po nieznanym dotąd przestrzeniach, które dopiero poprzez nazwanie, pojęciowe ujarzmienie, stają się swojskie, zrozumiałe i dostępne dla człowieka. W związku z tym też często proponuje pojęcia, których próżno szukać w innych słownikach. Praca badawcza związana z próbą oswojenia niezwykle złożonego

¹ Jean-François Augoyard jest filozofem, miejskim pianistą i muzykologiem. Pełni funkcję dyrektora do spraw badań w Narodowym Centrum Nauki (Centre Nationale de la Recherche Scientifique: CNRS) oraz jest założycielem Ośrodka Badań Przestrzeni Dźwiękowej i Środowiska Miejskiego (Centre de recherche sur l'espace sonore et l'environnement urbain: CRESSON Ambiances architecturales et urbaines).

przecież uniwersum dźwiękowego musi wiązać się z koniecznością stosowania nowych pojęć, nowego języka.

Czym jest na przykład fonomneza (*phonomnesis*)? Każdy z nas z pewnością odczuwał niejednokrotnie coś podobnego, gdy wydawało się, że dzwoni nasz telefon, a w rzeczywistości nie dzwonił. „Efekt ten odnosi się do dźwięku wyobrażonego, lecz aktualnie niesłyszanego” (s. 85). Albo jak odnoszą się do doświadczeń związanych z dźwiękiem takie terminy jak „ściana”, „delokalizacja”, „immersja”, „powtórzenie”, „ekspansja” czy „repulsja”? W książce znajdziemy wiele terminów, które znacząco wspomagają orientację we współczesnym świecie dźwięków, i nie ograniczają się do standardowych określeń, takich jak „cichy” czy „głośny”.

Inną zaletą książki jest staranne połączenie różnych perspektyw naukowych. Z pewnością mamy do czynienia z pracą interdyscyplinarną czy wręcz transdyscyplinarną, albowiem całość stanowi wynik wychodzenia poza określone dyscypliny badawcze. By móc zrozumieć sposób oddziaływania niektórych efektów akustycznych występujących współcześnie, musimy korzystać z wiedzy akustyków, którzy dopiero wspierani przez fizykę i psychoakustykę potrafią wyjaśnić znaczenie dźwięku w kulturze. Z tej wiedzy z kolei muszą korzystać architekci, artyści, a także estetycy, którzy mogą nas uczulić na pewne potrzeby związane z określonymi możliwościami oddziaływania dźwięku na nasze codzienne wybory i zachowania.

Sonic Experience to bez wątpienia dobry punkt wyjścia do analiz każdego środowiska akustycznego. Lektura tej książki wzbogaca wiedzę, ale też pobudza refleksję. Szersza debata nad propozycją Augoyarda i Torgue’a mogłaby stać się przyczynkiem do wdrożenia podobnych badań również w naszej, polskiej perspektywie.